Nr. 236. Czwartek 14. Października 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Inserсya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLAD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rosya. — Turcya. — Egipt. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 12. paźdz. Z nadesłanych urzędowych raportów okazuje się, że na cholerę, która się dnia 10. zeszłego miesiąca pojawiła w Grębowie, obwodzie Rzeszowskim, zachorowało po dzień 3. b. m. w ogóle 34 osób, z których 18 już wyzdrowiało, 7 umarło, a 9 chorych jeszcze w kuracyi zostaje.

Oprócz wymienionych przypadków cholery w powyższem miejscu i w Krakowie, wydarzył się dnia 3. t. m. także w Dzikowie obwodzie Rzeszowskim łagodny przypadek cholery, ale osoba dotknięta niebawem wyzdrowiała. Zresztą w ostatnim czasie niepostrzeżono nigdzie nawet pojedyńczych przypadków tej choroby, dlatego teraźniejszy stan zdrowia w tutejszym kraju, można tem bardziej nazwać zaspokajającym, że dysenterya, która w lecie jako epidemia grasowała w niektórych obwodach zachodnich, teraz po większej części ustała, a gdzie się jeszcze wydarzy, widocznie wolniejе.

O stanie cholery w Królestwie Polskiem nienadeszły w ostatnim czasie żadne urzędowe doniesienia, jednak według niezawodnych wiadomości prywatnych w okręgach leżących blisko tutejszej granicy częścią ustaje ta choroba, częścia zupełnie już ustała, jak np. w okręgu Zamościa.

Czynności

18go zwyczajnego posiedzenia

Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej,

z dnia 7go września 1852 pod przewodnictwem wice-prezesa pana *Karola Pietsch.*

1) Izba przypuszcza ubiegających się o prawo do handlu do wykazania funduszów.

2) Wys. prezydyum krajowe uwiadamia, że wys. ministeryum handlu przedsięwzięty przez Izbę powtórny wybór Floryana H. Singer na prezesa i Karola Pietsch na wice-prezesa Izby na rok 1852 potwierdziło. — Stan członków i zastępców Izby na r. 1852 przedłożono wys. ministeryum handlu i wys. prezydyum krajowemu, jakotez stosownie do §. 15 regulaminu w gazecie prowincyonalnej ogłoszono.

3) Uwiadomienie c. k. rządu obwodowego Ołomunieckiego — według którego przypadający na 6., 15. i 29. września i 6. października t. r. jarmark na bydło dla świąt żydowskich na poprzedzające poniedziałki t. j. 13. i 17. września i 4. października odkładają się. To uwiadomienie udzielono redakcyi Gazety lwowskiej i przed biórem za kratkami przybito. — Służy do wiadomości.

4) Wys. prezydyum krajowe uwiadamia, że w skutek reskryptu wys. ministeryum handlu z 18. sierpnia t. r. wys. ministeryum finansów zaasygnowało dla Izby handlowej w drodze c. k. galic. dyrekcyi finansowej na rachunek składek na koszta Izby, trzecią i ostatnią zaliczkę eraryalną w kwocie 1000 zr.

5) Komitet jeneralnej ajencyi dla industryi żelaza w Cesarstwie austryackiem udziela drugi raport dotyczący się targów angielskich na żelazo w lipcu 1852, tudzież zwęglenia torfu.—Złożono w biórze.

6) Wys. gubernium krajowe uwiadamia, że podług postanowienia rady państwa z 31. marca i 11. kwietnia t. r. przez Najj. Cesarza Rosyi sankcyonowanego expedycyę towarów przechodowych do Odessy i odwrotnie przez c. k. komorę w Nowo-Sielicy dozwolono. — Służy do wiadomości.

7) Raport towarzystwa Lloydy w Peszcie względem Sw. Jańskiego jarmarku (w sierpniu 1852). — Złożono w biórze.

8) Referent radzca Izby Werner. W przytomności przełożonych gremium handlowego.

Wys. ministeryum handlu przypuszczając, że gmina miasta Lwowa przy swoich złych stosunkach finansowych w przyszłości niebędzie może w stanie z funduszów lokalnych opędzać kosztów zaprowadzenia zupełnej wyższej szkoły realnej, stosownie do rezolucyi N. Pana z 2. marca 1852 potrzebnych, — rozporządza przedłożyć zdanie:

1. Czyli ze względu na obecne komercyalne i industryjne interesa kraju i istniejące zakłady naukowe niemożnaby zupełnie zaniechać zaprowadzenia wyższej szkoły realnej.

2. W którem mieście wschodniej Galicyi taką szkołę z lepszym lub równym skutkiem jak we Lwowie zaprowadzićby można, ażeby z temże miastem wejść w porozumienie.

Referent przedstawia w dłuższej rozprawie korzyści wyższych szkół realnych dla wykształcenia przemysłowego, jakoteż potrzebę zaprowadzenia takiej szkoły w mieście Lwowie.

Referent wykazuje następnie, że w którémkolwiek cyrkularnem lub innem mieście, które bez wyjątku małą ilość mieszkańców, a tem samem nie liczny stan kupców i ludzi przemysłowych posiadają, wyższa szkoła realna tak licznie jak we Lwowie uczęszczaną być nie może.

Wyraża oraz swój żal, że niepomyślny stan finansowy gminy Lwowskiej radzie gminnej niedozwolił, znaczną kwotę 5000 zr. do urządzenia wyższej szkoły realnej we Lwowie z funduszów miejscowych rocznie opłacać, i czyni uwagę, że przy obecnych niepomyślnych stosunkach kraju i upadku w handlu i rzemiosłach na hojne datki ze strony prywatnych zaledwie liczyć można.

Referent czyni w końcu uwagę, że wyższa szkoła realna tyczy się interesu wychowania i industryi całego kraju i taka szkoła we Lwowie byłaby nietylko dobrodziejstwem dla stołecznego miasta ale także dla całego kraju. Sądzi przeto, że byłoby rzeczą słuszną, żeby się cały kraj do kosztów urządzenia wyższej szkoły realnej przyczynił.

Referent wnosi przeto, aby dobitnie przedstawić i prosić, ażeby wys. ministerya chciały na to wpłynąć, aby także w Galicyi zupełne wyższe szkoły realne w odpowiedniej ilości, w obwodzie Izby we Lwowie i Stanisławowie, były zaprowadzone, jakoteż, ażeby koszta zaprowadzenia tych szkół tam, gdzie brakuje funduszów miejscowych, z funduszów krajowych były pokryte.

Izba uchwala wnioski referenta.

9) Sekretarz jako referent imieniem bióra. C. k. gal. dyrekcya finansowa prosi o udzielenie zdania, czyli i jakie uzasadnione powody ze względu na istniejacy tutaj jarmark, zachodzą przeciw urządzeniu podobnego jarmarku na wełnę w Brodach, następnie, czyli ustanawiając taki jarmark w Brodach, tutejszy, w ostatnich latach nieodwiedzany jarmark całkiem znieść należy, — nakoniec żąda c. k. dyrekcya finansowa wykazania ilości wełny krajowej i zagranicznej w ostatnich trzech latach na tutejszy targ przywiezionej.

Bióro udzieliło c. k. dyrekcyi finansowej kopię sprawozdania do c. k. rządu krajowego pod dniem 5. sierpnia 1851 przedłożonego, w którem żądanie Izby Brodzkiej względem zaprowadzenia jarmarku na wełnę jak najmocniej poparto.

Oświadczono oraz c. k. dyrekcyi finansowej, że jarmark w Brodach mógłby tylko stanowić skład dla wełny rosyjskiej i nieczyniłby żadnej przeszkody dla handlu wełną galicyjską, który się we Lwowie koncentruje i swój kierunek ku zachodowi zwraca.

Również przedstawiono potrzebę utrzymania jarmarków na wełnę we Lwowie, które w ostatnich latach przez zawarte przedwczesne ugody nie były odwiedzane — ponieważby mógł nastąpić czas, że produkujący kupca szukać będzie musiał i galicyjskiemu handlowi wełną konkurencya musi być zapewnioną, którą tylko jarmark dozwala.

Podług podań kupców i spedytorów przywieziono do Lwowa w czasie jarmarku bez wystawienia na plac targowy, wełny przedniej galicyjskiej: w roku 1850: 4000 cetnarów, w r. 1851: 3200 cetn., w r. 1852: 1800 cetn., a przez pośrednictwo tutejszego placu przedniej wełny rosyjskiej w r. 1850: 3600 cetn., w r. 1851: 3000 cetn. — Tych dat udzielono także c. k. dyrekcyi finansowej.

Izba pochwala załatwienia przez bióro dokonane.

10) Wys. c. k. Sąd apelacyjny i kryminalny uwiadamia, że niewidzi się powołanym, odpowiedzieć tutejszej prożbie o pozwolenie zaproszenia referentów apelacyjnych p. radzcy Sądów szlacheckich Adolfa Pfeiffera i p. radzcy mag. Łukasza Jakubowskiego do obrad nad potrzebą nowego prawa o upadłościach.

Referent nadmienia, że podług raportu z posiedzenia Izby Pragskiej z 12. lipca t. r. na podanie tej Izby o ściśle postanowienia w wypadkach bankructwa wys. ministeryum handlu w porozumieniu z wys. ministeryum sprawiedliwości oświadczyło, że wytknięte przez tę Izbę niedostateczności w prawie o konkursach w projektach do praw do przedłożenia N. Panu przygotowanych — mianowicie w ogólnem prawie o upadłościach i ogólnym prawie o handlu są uwzględnione i według możności będą usunięte.

Referent sądzi, że przy takiem rozstrzygnieniu wys. ministeryów przedstawienie niedostateczności prawa o upadłościach tymczasowo odłożyć należy.

Izba uchwala według wniosku.

Ludwik Lens, sekretarz.

(Szczegóły o podróży Jego c. k. Apost. Mości z Fiume do Pordenone.)

Wiédeń, 10. października. O podróży Jego c. k. Apostolskiej Mości z Fiume do Pordenone przytaczamy z „Oss. Triest.“ dd. 7. b. m. następujące szczegóły:

Dzisiaj rano ze świtem opuścił Cesarz Jego Mość miasto Fiume i przybył około dziesiątej godziny do Tryestyńskiego okręgu koło Basowizza, gdzie się zebrały kler, młodzież szkolna, kompania milicyi terytoryalnej i niezmiernie liczna masa ludu z okolicy dla powitania Najjaśniejszego Pana. O pół do jedenastej przyjechał Cesarz Jego Mość do punktu, w którym się gościniec z Opcina z gościńcem Fiumy razem zbiega. Tam była wystawiona wielka brama tryumfalna; przy niej czekali na Monarchę Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy *Arcyksiążę Ferdynad Maxymilian*, Jego Excelencya cywilny i wojskowy gubernator i namiestnik Nadbrzeża, hrabia *Wimpffen*, municypalność Tryestyńska, dywizya milicyi terytoryalnej wraz z komendantem, podpułkownikiem *Buschek*, sztab jeneralny i banda muzyczna, wielu honoracyorów i nieprzejrzany tłum ludu, któremu nieustająca słota nieprzeszkodziła wystąpić z przyległych okolic, by widzieć oblicze Cesarza Jego Mości.

Najjaśniejszy Pan uściskał swego najdostojniejszego Brata, a potem raczył przyjąć zapewnienie o przywiązaniu Tryestyńskiej municypalności z ust jej burmistrza; mianowicie wyraził burmistrz życzenie Tryestyńskiej publiczności, aby Wszechmocny i nadal ochraniał uświęconą osobę Cesarza Jego Mości, jak ją dotychczas w podróży od wschodu na zachód Jego rozległego państwa nieuszkodzoną zachował. Cesarz Jego Mość wyraził w łaskawych słowach nadzieję, że może na przyszły rok znowu Tryest odwiedzi.

Najjaśniejszy Pan udał się potem w dalszą podróż śród głośnych okrzyków ku Pordenone.

W włościach Opcina, Prosecco i Santa Croce były również wystawione bramy tryumfalne i dekoracye z liścia i pawilony przyrządzone; rozstawione wszędzie kompanie milicyi terytoryalnej witały z uniesieniem Najjaśniejszego Pana.

Podobnież lud wiejski na całej drodze od Fiume aż do Tryestyńskiego okręgu uczynił wszystko, co tylko mógł, aby radośne uczucia swe wynurzyć. Wszędzie wznosiły się bramy tryumfalne, wszędzie zbierały się publiczne władze, kler i ludność, na powitanie ukochanego Monarchy.

Na granicy Istryjskiego okręgu była wystawiona przepyszna brama tryumfalna. Obwodowy prezydent rządu, baron *Grimschütz*, władze polityczne i municypalność gmin z przyległych okolic czekały tam na przybycie Jego ces. Mości.

Również na granicy okręgu Capo d' Istria była wzniesiona tryumfalna brama.

W taki sposób cała ludność od Fiume aż do Tryestu dawała nowe dowody swojej wierności i przywiącania ku uświęconej osobie Jego ces. król. Apost. Mości. *(W. Z.)*

(Kurs wiédeński z 13. października 1852.)

Obligacye długu państwa 5% $94^{13}/_{16}$; $4^1/_2$% $84^3/_6$; 4% —. 4% z r. 1850 — wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 $137^1/_4$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1340. Akcye kolei pół. 2190. Głognickiej kolei żelaznéj —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 702. Lloyd —.

Portugalia.

(Rozporządzenie względem noszenia bród w wojsku. — Dekret względem zmiany majoratów na dobra lenne spodziewany. — Odpowiedź dana dyrekcyi banku.)

Lizbona, 29. września. Saldanha ogłosił temi dniami rozporządzenie względem noszenia bród w wojsku. Dekretem tym nakazano całemu wojsku golić faworyty i brodę, i pozwolono nosić tylko wązką bródkę i wąsy według ściśle oznaczonej formy i długości. Armia przeto nosić będzie oprócz nowych kapeluszów hiszpańskich także i bródki hiszpańskie.

Z każdym dniem spodziewają się tu ogłoszenia dekretu, według którego trzecia część wszystkich majoratów zamieniona być ma na dobra lenne. Z sprzedaży dóbr takich wpłynęłoby 10% do skarbu publicznego i zaradziłoby się do jakiegoś czasu niedostatkowi finansów, wszelako przy tem wszystkiem ściągnętoby na przyszłość nieprzyjemne skutki. Upadek dawnej szlachty musiałby w takim razie nieochybnie nastąpić, a z nim i teraźniejszej formy rządu.

Odmowna odpowiedź dana dyrekcyi bankowej, wywołała przykre wrażenie, a jeźli potąd jeszcze nie zaszły żadne zaburzenia, tedy zawdzięcza to rząd tylko armii hiszpańskiej i angielskiej flocie, na które naród z bojaźnią się ogląda. Sam nawet Saldanha obawiając się jakiego powstania, kazał ostatniemi dniami rozdać broń palną między bezpłatną milicyę, zwaną „Cubos de Policia.“ *(P. Z.)*

Francya.

(Obojętność względem wyborów komunalnych. — Nota ministra spraw zagranicznych do ambasadora belgijskiego w Paryżu.)

Paryż, 4. października. Powszechna obojętność i oziębłość, z jaką w całym kraju przedsięwzięto wybory komunalne, posunięto w pewnej gminie w Ille et Vilaine do najwyższego stopnia. W Herbignac nie przybył ani jeden wyborca do głosowania. Ze względu na to powszechne ociąganie się nie śmiało biuro głosować, tak że ani jedna głosująca kartka niewpadła do urny.

— *Moniteur* ogłosił notę ministra spraw zagranicznych do ambasadora belgijskiego w Paryżu, która pod dniem 17. września jest datowana i od Belgii żąda prowizorycznego odnowienia traktatów z roku 1845. Czytamy w niej na końcu: „My nie mamy wcale zamiaru wymagać od Belgijskiego rządu przez zaostrzenie taryfy naruszenia konstytucyi; wzywamy go tylko, ażeby z takim samym względem jak my przypatrzył się tej sprawie, której stan nie może być przedłużony, i prosimy usilnie, aby użył stosownego środka, mogącego naszem zdaniem usunąć niebezpieczeństwo na przyszłość. Szerząca się choroba wymaga spiesznego lekarstwa; jest to rzeczą Belgijskiego rządu wiedzieć, co konstytucya pozwala lub zabrania. Jeżeli odnowienie traktatu z roku 1845 z zastrzeżeniem postanowień bilu indemnizacyjnego ze strony izb, zdaje się dziś Belgijskiemu rządowi niepodobieństwem, nie możeż on, jak to onegdaj nadmieniłem upoważnić Pana, abyś bezpośrednio podpisał prowizoryczne odnowienie traktatu z roku 1845 i oświadczył mi, że Belgijskie izby wkrótce będą zwołane, i że im ten akt niezwłocznie przedłożony będzie? Proszę Pana, byś zechciał wezwać swój rząd o instrukcye, któreby Mu pozwoliły kategorycznie na to odpowiedzieć; najbliższy kuryer, może Panu, jak się spodziewam, przywieść te instrukcye. Ja będę czekać na odpowiedź Pana, abym wiedział, czy mam użyć środków których ewentualne wykonanie jest mi przez księcia nakazane. Powtarzam, że tym środkiem będzie słuszne wykonanie prawa, któreśmy sobie zastrzegli. Jeżeliby Belgia używając represaliów, podwyższyła cło na nasze produkta, i rozpoczęła wojnę taryfową, wtedy

Rozmaite wiadomości.

— *Wstrząśnienia wulkaniczne* panują w tym roku. Pasami idą od przylądka Dobrej nadziei aż do Grenlandyi. Ostatniemi czasy przypadły w Szwajcaryi, i ztamtąd piszą: Dnia 18. zrana między 3cią i 4tą godziną przesycone było powietrze w kantonie Argowii siarczanemi wyziewami; z głębszych studni wydobywały się śród mocnego szumu i syczenia gazy siarczane, i gdzie zatlone smolaki gasły natychmiast. Również gasły światła i po piewnicach, a mianowicie w takich, gdzie się woda dobywała z ziemi; jakoż nawet w polu i na gościńcach występowały z ziemi bąble gazowe, nad któremi gasły smolaki. W powietrzu widziano, tak jak już w piątek wieczór, znowu fosforyczne błyskawice bez żadnego jednak gromu. W niektórych miejscach doznano także wstrząśnienia ziemi: tak w jednym domu obudził mieszkańców ze snu szczęk wiszących na ścianie łańcuchów. W górach okazały się znaczne rozpadliny, i nietylko popękała się ziemia wzdłuż na ćwierć mili, lecz nawet i skały nie ostały się w całości, i również popękały. Ludność tamtejsza utrzymuje powszechnie, że z głębi ziemi wydobywały się przytem znaczne masy wody.

— *W Syrakuzie* (Stanach zjednoczonych Ameryki) odbyła *żeńska konwencya dla obrony praw kobiet* meting trzydniowy, na którym też powzięto kilka uchwał odnoszących się do emancypacyi płci żeńskiej i uwolnienia jej od wszelkiego niewolnictwa utrzymującego się z zadawniałego prawa i zwyczaju, i utrudniającego kobietom misyę od Boga im poruczoną. Mianowicie zaś reklamowały emancypujące się damy prawo wyboru deputowanych do zgromadzenia prawodawczego. Oświadczenie przytomnego właśnie na tym metingu mężczyzny z sekty Mormonów, „że żywioł niewieści w ludzkiej naturze stworzony jest do ulegania, a że męzkiego powołaniem jest przewodzić,“ wywołało burzę w zgromadzeniu, i przeciwne twierdzenie tej treści, że kobietom przystoi i należy się zupełny udział w prawodawstwie, w wykonywaniu umiejętności lekarskiej i we wszelkich sprawach społeczeństwa. Dalsza uwaga innego znów gentlemana, że prawdziwie rządna kobieta powinna raczej być podobną do skromnego fiołka woniejącego w ukryciu, niż do hardego słonecznika lub przeraźliwej trąby wojennej, oburzyła nadzwyczajnie klub żeński, a nieoględni mowcy musieli się śród groźnych ze strony dam okrzyków wynieść ze zgromadzenia. Meting zakończono odspiewaniem hymnu na cześć emancypacyi płci żeńskiej.

— Gazeta w *Birmingham* donosi za rzecz zasługującą na szczególną uwagę, że od poniedziałku (20. września) aż do następnego ranka, zaczem w przeciągu 24 godzin nie zameldowano władzom o żadnej zbrodni, o żadnem przestępstwie lub przekroczeniu przepisów, i że w przeciągu tego czasu nie zaszła żadna aresztacya. Przełożeni policyi otrzymali z tej okazyi według oddawnego zwyczaju angielskiego ze strony magistratu po parze białych rękawiczek. Po-

ściągnęłaby na siebie odpowiedzialność za skutki sytuacyi, której unikać usiłowaliśmy aż do ostatniej chwili. *Drouin de Lhuys*, m. p.
(Wien. Ztg.)

(Szczegóły o zamordowaniu burmistrza w Uzes.)

Paryż, 5. października. *Constitutionnel* podaje w liście z Nimes z dnia 30go września następujące szczegóły o zamordowaniu burmistrza w Uzes, margrabi Dammartin: Dzisiaj o piątej godzinie zrana popełniono w Uzes (departamencie Gard) straszną zbrodnię na osobie burmistrza tego miasta, pana Dammartin. W chwili gdy szanowny ten urzędnik chciał się udać w towarzystwie swego syna do Nimes, dla powitania księcia prezydenta, zastąpiło mu drogę czterech ludzi, jeden z nich przeszył mu pierś kulą z pistoletu, a drugi strzaskał mu kulą czaszkę. Margrabia Dammartin nie przeżył ani chwile tego strasznego zamachu, który w całem mieście przestrach i największe oburzenie obudził. *(W. Z.)*

(Adresy przychylności do prezydenta republiki. — Najnowsze depesze o podróży prezydenta republiki.)

Paryż, 7go października. *Monitor* zawiera w półurzędowej części znowu kilka set adresów przychylności do prezydenta republiki, wszystkie mniej lub więcej z życzeniem przywrócenia cesarstwa. — Gmina Montrouge w pobliżu Paryża, gdzie już w r. 1848 Ludwikowi Napoleonowi ofiarowano kandydaturę pułkownika trzeciej legii wiejskiej gwardyi narodowej, a gdy nieprzyjął, wybrano księcia Murata, przesłała adres do prezydenta republiki żądając także otwarcie i bez ogródki przywrócenia Cesarstwa. Ten adres zasługuje na uwagę, gdyż jest pierwszym tego rodzaju w departamencie Sekwany.

Najnowsze depesze o podróży prezydenta republiki są następujące:

Tuluza, 6. października, 3. god. wieczór. Dnia 5. o 8. godzinie wieczór udał się prezydent do Kapitolu. Wyszedł na balkon gdzie go więcej niż 50,000 osób powitało okrzykiem: „Niech żyje Cesarz! Niech żyje Napoleon III!“ W teatrze którego widok był czarujący, był entuzyazm nie do opisania. Damy powiewały chustkami wołając „Niech żyje Cesarz!“ Za powrotem księcia z teatru witały go cisnące się tłumy wszędzie tym samym okrzykiem. Dziś rano o 7. godzinie opuścił Jego książęca Mość Tuluzę pomimo gwałtownego deszczu. Lud zgromadzony był w masach na drodze i żegnał go temi samemi okrzykami. Brakuje słów ażeby opisać exaltacyę przyjęcia w Tuluzie.

Agen, 6go października $5^1/_2$ god. wieczór. Książę wieżdża do miasta. Lud i załoga wita go z największem uniesieniem. Aklamacye są nieustające, a okrzyki: Niech żyje Cesarz! rozlegają się wszędzie. Stan zdrowia Jego książęcej Mości jest bardzo pomyślny.

Agen, 6. października $6^1/_2$ god. wieczór. Pomimo deszczu powitano Jego książęcą Mość z uniesieniem. Duchowieństwo z biskupem na czele przyjmowało księcia u kościoła katedralnego. Wjazd jego do prefektury wywołał nowy wybuch okrzyków „Vive l' Empereur!“ i obrzucono go kwiatami i wieńcami.

Agen, 7. października 7. god. zrana. Książę odjechał śród bezustannych aklamacyi. Nigdzie nieznalazł Jego książęca Mość serdeczniejszego przyjęcia. Książę był widocznie wzruszony.

— Jenerał Mazaredo, jeneralny kapitan prowincyi baskijskich udał się już do Bordeaux, aby tam urzędownie w imieniu królowej hiszpańskiej powitać prezydenta republiki. — Ministrowie Magne i Drouyn de l' Huys oczekują go tam także.

— Z Bordeaux donoszą, że Ludwik Napoleon w Agen wsiędzie na statek i z znaczną eskadrą parowych statków wjedzie do Bordeaux. Balustrady wystawione przez gminę miasta Bordeaux ozdobione są barwami familijnemi Ludwika Napoleona, zieloną i złotą.

Minister spraw wewnętrznych zakazał występywanie małych dzieci na teatrach. *(Pr. Ztg.)*

Włochy.

(Depesza telegraficzna.)

Turyn, 7. października. Arcybiskup Charvaz powołany został pismem kardynała Antonelli do Rzymu. *Gazetta del popolo* ogłasza dziwaczną petycyę, która ma być przedłożona parlamentowi. Petycya ta żąda skonfiskowania dóbr kościelnych, ograniczenia liczby i dochodów biskupstw i zniesienia klasztorów. Municypalność Alessandryi postanowiła niedawno podać petycyę o skonfiskowanie dóbr kościelnych. *(Lit. kor. austr.)*

Niemce.

(Zapowiedziane uroczyste otwarcie kościoła Ś. Pawła.)

Frankfurt n. M., 6. października. Uroczyste otwarcie kościoła św. Pawła odbędzie się dnia 24. b. m. w ten sposób, że radzca konsystoryalny Friedrich odprawi modlitwę otwarcia, jeden z duchownych tego kościoła będzie miał kazanie, a inny odprawi przy ołtarzu modlitwę finalną. Towarzystwo śpiewu odśpiewa chorał. Przełożeni kościoła będą in corpore obecni na tem nabożeństwie. *(P. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Frankfurt, 9. października. Zgromadzenie ustawodawcze postanowiło założyć protestacyę pod względem zamierzonego przez senat wykonania uchwały związkowej w sprawie tutejszej kwestyi konstytucyi. *(L. k. a.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 9 października.)

Metal. austr. 5% $80^7/_8$; $4^1/_2$ $71^1/_4$. Akcye bank. 1367. Sardyńskie —. Hiszpańskie $45^3/_4$. Wiedeńskie $101^1/_4$. Losy z r. 1834 —; 1839 r. —.

Prusy.

(Prośby o zmianę względem zwoływania sejmów i peryodu legislatury. — Uchwała sejmu Westfalskiego względem Jezuitów.)

Berlin, 6. października. Uchwaloną przez kilka sejmów prowincyalnych prośbę o zwoływanie izb tylko co dwa lata i o zamianę 3letnich na sześcioletnie peryody legislatury wziął już rząd pod rozwagę, gdyż mianowanej dekretem ministra spraw wewnętrznych komisyi dla zmiany konstytucyi, przedłożono odnośne propozycye. Zgodnie z tą zmianą wziętoby także pod rozwagę zmianę jednoletnich peryodów etatowych na dwuletnie.

— Westfalski sejm prowincyalny uchwalił 45 głosami przeciw 23: Ze względu na ochronę daną Jezuitom dekretem Fryderyka II., należy prosić panującego teraz króla, aby przeciwne rozporządzenia wyjął z mocy obowiązującej. *(G. W.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 9. października.)

Dobrowolna pożyczka 5% 102 p. $4^1/_2$% z r. 1850 $103^5/_8$. $4^1/_2$% z r. 1852 $103^5/_8$. Obligacye długu państwa $93^1/_4$. Akcye bank. $106^1/_4$ l. Pol. list. zastaw. —; nowe $98^1/_2$; Pol. 500 l. 92; 300 l. 154 l. Frydrychsdory $13^1/_{12}$. Ione złoto za 5 tal. 11. Austr. banknoty $87^5/_6$.

Rosya.

(Pogrzeb uroczysty zwłok JO. Feldmarszałka księcia Wołkońskiego.)

Dnia 31. sierpnia (12. września), ciało zmarłego JO. Jenerała-Feldmarszałka księcia Wołkońskiego, ministra dworu cesarskiego, przywiezione zostało z Peterhofu do Petersburga, a d. 1. (13) z. m.

---

dobny wypadek nie wydarzył się w mieście Birmingham, liczącem 250.000 mieszkańców, po większej części robotników fabrycznych — więcej niż od lat czterdziestu.

— Jak wiadomo wybudowano dla wicekróla Egipskiego przed kilku miesiącami w Glasgowie jacht „Faid Rabane,“ nad którego wytwornością unosiły się wszystkie pisma. Ludzie jednak lepiej w tej mierze obeznani utrzymywali już dawniej, że jacht ten nie odpowie swemu przeznaczeniu, i słusznie się nad tem zastanawiali, czy też promienie słoneczne w Egipcie odbijające się od zwierciadeł, blach srebrzystych i białych, jasnością rażących tapetów w kajutach, nie sprawią baszy zaraz za pierwszą przejażdżką zapalenia ócz. Inaczej bowiem działa słońce w Egipcie posusznym i mgły nieznającym niż w Glasgowie, zaczem też chronią się tam ile możności przed słońcem. „Faid Rabane“ miał przytem i inne jeszcze przywary. Przy budowaniu jachtu tego miano wprawdzie na uwadze strefę północną, zapomniano jednak o wiatrach i falach północnych. Podczas podróży morskiej z Anglii do Egiptu doznał jacht w okrzyczanej zatoce biskajskiej uszkodzenia, chociaż nie wielką tylko miotany był burzą. Musiano go sprowadzić napowrót do Crookhaven (południowej Irlandyi). Woda morska popsuła pozłotę, tapety i ozdoby, a przed zupełnem odnowieniem jachtu niepodobna go wysyłać znów na morze. Szkodę ponieść będzie musiało towarzystwo asekuracyjne w Glasgowie, u którego zabezpieczono okręt, w sumie 20.000 funt. szt.

— Niedawno temu czytaliśmy zabawny inserat w jednym dzienniku Berlińskim ze strony jakiegoś kandydata do stanu małżeńskiego. Osnowa inseratu tego jest następująca: „Pewien mężczyzna trudniący się interesami, żebrak z profesyi, biegły w swoim zawodzie i posiadający obszerne w fachu swoim znajomości, życzy sobie połączyć się ślubem małżeńskim z osobą mającą zamiłowanie w jego profesyi — a kilkoro dzieci do pomocy w tem zatrudnieniu. Znaleźć go można w bramie brandeburskiej u pierwszego narożnika na prawo.“

Świnie fabrykują nawóz.

W Istryi pewnemu gospodarzowi wpadło na myśl użyć świń do tworzenia sztucznego pognoju. Kazał w oborze rozsiać nieco kukurudzy, na to nasłać pokład słomy, po wierzchu potrząść znowu kukurudzy i plewy, i potem zapuścić świnie. Znęcone przysmakiem przewracały słomę dzień jeden i drugi, a gospodarz dorzucając ciągle nieco kukurudzy i więcej słomy posypanej ziemią, otrzymał w krótkim czasie doskonały nawóz przetrawiony, bo przesycony wymiotami trzody.

Jak przeżółkłą słoniową kość wybielić?

Sposób na to siarczany kwas roztworzony w wodzie. W nim kość słoniowa, jak n. p. trzonki od nożów, grzebienie i t. p. bieleją do dwóch — trzech godzin zupełnie. Ale nadglądać potrzeba, ażeby kość w tym roztworze nie zbyt długo leżała, bo kwas się wjada i kość chropowacieje.

odbyła się z wielką uroczystością exportacya zwłok dostojnego księcia do cerkwi pod wezwaniem Ofiarowania N. Maryi Panny, należącéj do pułku Semenowskiego Leib-Gwardyi, jako mającéj przyjąć zwłoki tego, który rozpoczął swój zawód wojskowy w szeregach wspomnionego pułku i głównie zarządzał budową wspomnionej cerkwi. Na exportacyi znajdowali się Najjaśniejsi Państwo, JJ. CC. WW. WW. KK. Konstanty, Mikołaj i Michał Mikołajewicz, oraz J. W. K. W. Książę Jerzy Meklenburg-Strelitz i J. K. W. Książę August Wirtembergski. Po przybyciu do cerkwi całego orszaku, który składały wojska różnych broni, dwór cesarski i inne znakomite osoby, trumna złożona została na katafalku, a po odprawieniu Liturgii świętéj, najprzewielebniejszy metropolita Nikanor dopełnił dalszego obrzędu żałobnego w obec Najjaśniejszego Cesarza, JJ. CC. WW. WW. KK. Konstantego, Mikołaja i Michała Mikołajewiczów, WW. KK. Aleksandry Józefównéj i Maryi Mikołajewnéj, księcia Wirtembergskiego i księcia Jerzego Meklemburg-Strelitz, oraz znakomitych osób płci obojéj i ciała dyplomatycznego. Przy spuszczaniu zwłok do grobu odezwały się trzy-krotne salwy pułku Semenowskiego Leib-Gwardyi i bateryi artyleryi J. C. W. W. K. Michała Pawłowicza. Śmiertelne szczątki JO. księcia Piotra Michałowicza umieszczone zostały po prawej stronie zachodniéj bramy wspomnionej powyżéj cerkwi w Świątyni Boga-Rodzicy w kaplicy Śgo Aleksandra Newskiego.

(G. Warsz.)

Turcya.

(Recepcya w pałacu ces. — Nominacye. — Hospodarowie Multan i Wołoszczyzny udają się do Wosneseńska.)

Konstantynopol, 30. września. Przed dwoma dniami był Rikiab t. j. recepcya w pałacu cesarskim w Tscheragan; wszyscy ministrowie byli obecni. Także Reszyd Basza, były wielki wezyr, przybył tu z dóbr swoich Ambarli, a Sułtan przyjmował go z wielkiemi względami. — Mehemed Basza, jeneralny Namiestnik prowincyi Saida, mianowany został jeneralnym gubernatorem wyspy Creta, w miejsce Vamik Baszy, który otrzymał posadę w Saida. — Sułtan polecił hospodarom Multan i Wołoszczyzny, ażeby się udali do rosyjskiego obozu pod Wosneseńskiem i powitali tam w Jego imieniu Jego Mość Cesarza Rosyi. *(Lit. kor. aust.)*

Egipt.

(Okólnik rządu egipskiego do wszystkich konzulów zagranicznych.)

Alexandrya, 23. września. Rząd egipski przesłał, jak donosi *Journal des Debats*, do wszystkich zagranicznych konzulów okólnik, którego osnowa zrobiła wielką senzacyę na europejskim świecie handlowym, albowiem ze względu, że ceny zboża w Kairo są daleko większe niż w Alexandryi, gdzie wielkie zasoby cerealiów leżą na pogotowiu do wywozu, uznał wicekról za rzecz stosowną zakazać całkiem wywóz zboża, płynące z górnego Egiptu statki ze zbożem w Boulag zatrzymać i właścicieli do sprzedania przymusić. W okólniku tym powiedziano, że wicekról liczy na przyczynienie się konzulów dla wykonania tego rozporządzenia, które wiele handlowych domów nieprzyjemnie dotknie, gdyż one liczyły na bardzo znaczny wywóz do Europy i w tym zamiarze z bardzo wielą właścicielami okrętów weszły w stosunki. *(A. W. Z)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Pordenone, 11. października. Jego c. k. Apostolska Mość raczył bardzo łaskawie przyjmować liczne deputacye z miast lombardzko-weneckich. Pana jenerała kawaleryi hrabię *Gorzkowskiego* zaszczycił Najjaśniejszy Pan odwiedzinami Swemi jako w rocznicę skończonego 60. roku służby jenerała. Od godz. 3. do 4. raczył Jego c. k. Apostolska Mość udzielać posłuchania. O godz. 4. był obiad u Feldmarszałka, a wieczór illuminacya miasta i teatru.

Do Konstantynopola nadeszła z Trebizondy ważna wiadomość, *że w Bender-Buschir nad zatoką perską wysadzono na ląd 9000 wojska angielskiego przeznaczonego do Heratu.* Zajęcie tej twierdzy przez Persyę nie zgadza się z projektami Anglików, a przeto zapewne zechcą przywrócić niepodległość Heratu. *(L. k. a.)*

Do nowego ministeryum belgijskiego mają być mianowani: P. Brouckere dla spraw zewnętrznych, burmistrz z Lüttich p. Piercot dla spraw wewnętrznych; jeneralny adwokat przy trybunale kassacyjnym p. Faider dla sprawiedliwości; minister robót publicznych i minister wojny zatrzymają swoje posady, a minister państwa gubernator Brabantu ma objąć prowizorycznie departament finansów.

(Abb. W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Bocheńskim.)

Bochnia, 6. paźdz. Według doniesień handlowych sprzedawano w *wrześniu* na targach w Bochni, Wieliczce, Wojniczu i Brzesku w przecięciu korzec pszenicy po 7r.44k.—8r.10k.—8r.50k.—8r.; żyta 7r.24k.—7r.30k.—6r.—7r.49k.; jęczmienia 4r.50k.—5r.20k.—5r.—4r.48k.; owsa 2r.$42\frac{1}{2}$k.—2r.50k.—2r.50k.—2r.35k.; kartofli 1r.51k.—1r.42k.—2r.20k.—2r.24k. Cetnar siana po 1r.12k.—0—1r. 10k.—1r.; nasienia konicza w Bochni 25r. Za sąg drzewa twardego płacono 7r.12k.—7r.—7r.49k.—7r., miękkiego 5r.28k.—6r.—5r. 40k.—6r. Funt mięsa wołowego kosztował 4k.—4k.—4k.—$3\frac{6}{8}$k. i garniec okowity 2r.18k.—2r.—1r.36k.—1r.24k. m. konw. Hreczki, kukurudzy i wełny niebyło na targach.

Kurs lwowski,

Dnia 13. października.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	30	5	34
Dukat cesarski	„ „	5	35	5	39
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	39	9	42
Rubel sr. rosyjski	„ „	1	52	1	53
Talar pruski	„ „	1	43	1	45
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	23	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	89	15	89	40

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 13. października 1852.

		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	89	30
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 13. października.)

Amsterdam 162 l 2. m. Augsburg $116\frac{3}{4}$ l. uso. Frankfurt $115\frac{1}{2}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 172 l. 2. m. Liwurna $113\frac{3}{4}$ p. 2. m. Londyn 11.33. l. 3. m. Medyolan $116\frac{1}{4}$. Marsylia 137 l. Paryż — l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 95. lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 11. październ. o pół do 2. po południu)

Ces. dukatów stęplowanych agio 24. Ces. dukatów obrączkowych agio $23\frac{1}{2}$. Ros. Imperyały 9.35. Srebra agio 16 gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. października.

Hr. Piniński Leonhard, z Rokietnicy. — P. Starzyński Julian, z Baranowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. października.

Hr. Potocki Stanisław, do Tarnowa. — PP. Prouvy, c. k. podpułkownik, do Brzeżan. — Dunajewski Edw., do Kościejowa. — Rojowski Feliks, do Cieszanowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. października.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zran.	28 1 55	+ 4°	+ 5°	wschodni₀	bard. poch. deszcz
2 god. pop.	28 2 22	+ 5°	+ 1,5°	„	„ „
10 god. wie.	28 2 62	+ 2°		cicho	jasno

TEATR.

Dziś: Opera niem.: „**Linda von Chamounix.**“

Jutro: „**Lwy i Lwice**“ komedya, poczem nastąpi krotochwila: „**Indyana i Charlemagne.**“

KRONIKA.

Dawno niebył tak liczny teatr jak wczoraj. Ludzie za natchnieniem idą: Benefis Panny Kasprzyckiej i nowa sztuka z jéj wyboru. Dawano „*Wojnę kobiet*“ czyli „*Walkę o miłość*“ z francuskiego Pana Scribe i Legouvé. Rojalistka przechowuje w lokaju swoim Bonapartystę o zdradę majestatu posądzonego, kocha go, ale i jéj siostrzenica szesnastoletnia także. W tem walka; a przeprowadzona z taką szlachetnością i naturalną prostotą, że usprawiedliwia słuszną sławę autora francuskiego. Wikłą sprawę poszukiwania i rewizya Prefekta w domu hrabiny; zręczność i przytomność Ciotki ocala zbiega. Rzecz wcale prosta; — zato tem cudowniejsza gra artystów. Ich gra wlała dopiero życie i stworzyła to co autor zamierzał: komedyę wyższego rzędu, a nam użyczyła nowej sposobności wysławiać mistrzów jakich rzadko w sztuce dramatycznej. Z uniesieniem schwytywała publiczność ruchy, mowę, modulacyę głosu i mimikę Pani *Aspergerowej*; — a Pannie *Kasprzyckiej* z pochwałą przyznała słuszne zalety w oddaniu téj szczerości niewinnej, jaką tchnie miłość w sercu panienki wyższego wychowania. Role trzech mężczyzn: pana *Smochowskiego*, pana *Szturma* i pana *Reimersa* były właściwie rolami sześciu osób; dwóch w p. Szturmie: winowajcy Lokaja i Hrabi de Flavigneul; trzech w p. Reimersie: Gustawa de Grignon bohatyra, Gustawa de Grignon trwożliwca i Gustawa de Grignon sługi przebranego. Umiała publiczność rozeznać — czyli właściwie umieli artyści oddać charakter każdéj z tych osób z taką doskonałością i prawdą, że gra ich stała się żywiołem téj komiki co tyle uszczęśliwiła całą publiczność. Oklask, pochwały nie ustawały dla wszystkich i każdego z osobna; uniesienia brzmiały jeszcze w tłumie przy wyjściu: a co! a doskonale! o pięknie! szkoda że nasi niebyli! O powtórzą! Czy pewnie? Pamiętaj przyjdziemy!

Główny Redaktor **M. Szczeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowéj.*